

Wydział Pedagogiki i Psychologii  
Zakład Psychologii Ogólnej

GRAŻYNA E. KWIATKOWSKA

*Czy stereotypowy wytwór plastyczny można interpretować?*

---

Can a stereotype plastic creation be interpreted?

Prowadzone w ramach psychoterapii zajęcia wykorzystujące działania plastyczne wykazały, że pojawiła się grupa pacjentów, którzy w swoich wytworach wykorzystywali jeden motyw, powielając go w różnych odmianach. Prace takie uważane są za stereotypowe, a tym samym za nieciekawe, często także za nieinterpretowalne, pozbawione znaczenia. A przecież wiadomo, że stereotypowe widzenie świata często znajduje się u podłoża pewnych odmian wypowiedzi artystycznej, co wskazywać może na celowość ich użycia. Zasadne więc wydaje się postawienie pytania o możliwości i ograniczenia interpretacyjne prac stereotypowych.

Koncepcja stereotypu jako tworu myślowego, który deformuje wizję świata, znana jest już z historii. „Wspomnijmy chociażby Franciszka Bacona teorię złudzeń umysłu, zwłaszcza złudzeń powodowanych przez mowę (*idola fori*)” (A. Schaff 1981, s.51).

Z tradycją Durkheima zaś wiąże się ogólnosocjologiczne przeświadczenie o roli stereotypów we wszystkich formach społecznego porozumienia. Toteż nadrzędnym pojęciem wobec „stereotypu” jest pojęcie „świadomości zbiorowej” lub „pamięci zbiorowej”, traktowanej jako ramy świadomości czy pamięci indywidualnej.

Rozpoznanie, zidentyfikowanie, obdarzenie sensem np. elementu przeszłości indywidualnej możliwe jest – zgodnie z poglądami szkoły Durkheima – jedynie w ramach czy na tle pewnej struktury, jaką stanowi pamięć zbiorowa. Tylko osadzenie w ramach pamięci zbiorowej narzuca chaotycznemu, niechronologicznemu potokowi indywidualnych wspomnień i spostrzeżeń chronologizującą i używającą sensów strukturalizację” (K. Bartoszyński 1971, s.129).

Z kolei filozofia języka traktuje stereotyp jako wyniku schematyzowania i zdogmatyzowania myśli, „emocjonalnych wyobrażeń na temat rzeczywistości, badacze procesu historycznoliterackiego traktują go jako pewien rodzaj konwencji, jako nietwórcze wykorzystanie tradycji, mechaniczne powołanie do życia nowej jakości literackiej” (A. Smuszkiewicz 1980, s.9).

Kategoria stereotypu stała się niezwykle popularna w humanistyce współczesnej. Występuje ona „[...] w życiu publicznym na zasadzie »idei potocznej«, a więc wyrażenia, którym chętnie się posługujemy bez próby określania jego konotacji i zakresu” (Z. Mitosek 1974, s. 10). Sprawę komplikuje fakt, że pojęcie stereotypu należy do grupy wyrażen emocjonalnie aktywnych, a używanie go wiąże się na ogół z pejoratywną oceną zjawisk, którym przypisujemy znamię „stereotypowości”. Niejasne przeczucie wiążące się z polem semantycznym słowa potwierdza jego etymologia. Pojęcie „stereotypu” wywodzi się z techniki poligrafii i oznacza „odlew naturalny, na którym odcisnięta jest złożona przez zecera kolumna książki, gazety itp.; druk wykonany takim odlewem” (J. Karłowicz, A. Kryński, 1915, s. 417). W takim znaczeniu słowo to przeniknęło do języka potocznego i, jak świadczą słowniki, stało się wygodną metaforą do określenia zjawisk niezindywidualizowanych i powtarzalnych.

Do języka nauk społecznych pojęcie „stereotypu” wprowadził w r. 1922 Walter Lippmann, który uważał, że „[...] wśród wyobrażeń, jakie każda jednostka posiada o licznych grupach, wyróżnić można pewne szczególne »obrazy w słowie«, które nazwał stereotypami. Nie podał on jednak precyzyjnej definicji stereotypu ani metod jego wyodrębniania spośród innych wyobrażeń” (A. Kapiszewski 1977, s. 9). Od tej pory zarówno samo pojęcie, jak i określane przezeń zjawisko stało się przedmiotem dociekań badaczy.

A.Schaff (1981, s.71) podaje, że dysponujemy już obecnie wieloma teoriami stereotypu. Pełny przegląd i krytyczną analizę teorii, które pojawiły się do r. 1954, zawiera praca J.Fishmana (1956, s. 27–64). Autor dzieli istniejące teorie na 4 grupy: 1) teorie ujmujące stereotypy jako informację sprzeczną z faktami oraz takie, które zawierają też poglądy przyznające stereotypom cząstkową prawdę; 2) teorie, które sprowadzają stereotypy do procesów formułowania sądów niedoskonałych; 3) teorie przypisujące stereotypom nieelastyczność postaw; 4) teorie, których autorzy w bardzo wyraźnym widocznym uwarunkowaniu grupowym upatrują podstawę motywacyjną procesu tworzenia stereotypu (za: A.Schaff, 1981, s. 71–72).

Jest rzeczą oczywistą, że proponowana typologia tworzy swego rodzaju „typy idealne”, gdyż w poglądach rzeczywiście prezentowanych w literaturze różne teorie występują w poszczególnych wypadkach pospołu. Jeśli się o tym pamięta, to wyabstrahowanie poszczególnych typów poglądów na stereotypy może być pomocne, gdyż zwraca uwagę na poglądy wspólne różnym publikacjom na ten temat” (Schaff 1981 s. 72).

Typologia ta wskazuje również na fakt, że problem stereotypów w procesie poznania i działania ludzkiego jest „[...] wieloaspektowy, a w konsekwencji międzydyscyplinarny; znajduje się on bowiem w kręgu zainteresowań szeregu dyscyplin badających zachowania ludzkie i siłą rzeczy jest problemem z ich pogranicza” (*ibid.* s.33).

#### UJĘCIE SOCJOLOGICZNE

W socjologii „stereotyp” oznacza przekonanie o klasach jednostek, grup lub przedmiotów, powzięte z góry, tzn. wynikające nie z aktualnej oceny każdego zjawiska, lecz ze zrutynizowanych nawyków, sądów i oczekiwań. Nie można orzec o stopniu lub rodzaju deformacji i uproszczenia, które występują w takich przekonaniach.

Badania nad stereotypem zapoczątkował – jak już wspomniano – W. Lippmann. Nie podał on w zasadzie definicji stereotypu. Wobec obszernych definicji encyklopedycznych jego określenie jest paradoksalnie krótkie. Stereotypy to inaczej „obrazy w naszych słowach” (*the pictures in our heads*). Opisując stosunek umysłu poznającego do świata poznawanego powtarza on starą tezę o nieadekwatności ludzkich wizji rzeczywistości wobec swojego obiektu. Poznanie jest schematyzacją.

Według Lippmanna otaczający nas świat jest zbyt złożony, by można go było utrwalić w całości w naszej świadomości, przy ograniczonej zdolności poznawczej ludzkiego umysłu. Wynika stąd konieczność poddania każdego zjawiska daleko idącej typizacji i uproszczeniu (A. Kapiszewski 1977, s.12).

Działanie człowieka opiera się na pewnej wiedzy przetworzonej przez niego w obrazy lub mu przekazaną. Stereotypy są zatem projektowaniem na świat poczucia naszych własnych sensów i wartości, naszych pozycji i naszych praw. Ich emocjonalne uwikłanie implikuje takie cechy, jak inercja w stosunku do aktualnych faktów, nieweryfikarność, partykularyzm: „[...] to wszystko powoduje, że stereotypy są stwierdzeniami tradycji, za których obronnym murem możemy odczuwać bezpieczeństwo naszych stanowisk” (W. Lippmann 1956, s. 96). Stereotypy są zatem – według Lippmanna – „obrazami w głowach ludzi”, tzn. pewnymi twórcami, myślami człowieka. A ponadto:

1. Stereotyp jest przede wszystkim nazwą twórców świadomościowych, pozwalających człowiekowi porządkować rzeczywistość przed odpowiednim doświadczeniem (A. Schaff 1981, s. 51).

2. „Stereotyp wyprzedza działanie naszego rozumu, jest formą percepcji, narzuca pewien charakter danym naszym zmysłom, zanim dane te dotrą do intelektu”(A. Kapiszewski 1977, s. 12).

3. Stereotypy nie są naturalne pod względem wartościowania. Przeciwnie – są „naładowane emocjonalnie”, gdyż funkcją ich jest nie tylko „podporządkowanie” zjawisk, lecz również obrona wartości, na których nam zależy, „projekcja na świat naszego własnego rozumienia wartości, naszego własnego stanowiska i naszych własnych racji” (A. Schaff 1981, s. 52).

4. Stereotyp jest oporny na zmiany.

5. Stereotyp zabarwia nasze widzenie świata. Jest to – jak stwierdza A. Schaff (*ibid.* s. 53–54) – inne sformułowanie tezy pierwszej, uwydatniające najistotniejszą cechę stereotypów: ukierunkowują one myślenie ludzkie.

6. Lippmann podkreśla więź stereotypu ze słowem mówionym czy pisanim, które występuje w roli hasła wywoławczego. „W pewnej mierze bodźce zewnętrzne, szczególnie gdy są to słowa drukowane lub mówione, wywołują jakąś część systemu stereotypów, tak doznawane w danej chwili wrażenie zmysłowe i uprzednio powzięta myśl okupują świadomość równocześnie” (*ibid.* s. 54).

7. Subiektywny, psychiczny byt „obrazów w naszej głowie” ma swoje oparcie w obiektywnym byciu kultury. Wiąże się to z faktem, iż w procesie socjalizacji przekazywane są ustabilizowane sposoby widzenia świata w formie np. tradycji narodowej, wierzeń religijnych itp.

Stwierdzając stałą obecność wizji stereotypowych w poznaniu świata i kształtowaniu stosunków międzyludzkich, W. Lippmann wskazuje na pewne pozytywy tej sytuacji. Przede wszystkim kategorie te stanowią ekonomizację poznania. Ujemny aspekt żywotności stereotypów wiąże się z doniosłą rolą, jaką spełniają w działaniu społecznym spetryfikowane wyobrażenia mentalne (Z. Rosińska 1974, s. 16).

Rozważania W. Lippmanna zawarte w *Public Opinion* stanowią pierwszą próbę zbudowania całościowej koncepcji stereotypu pojmowanego jako kategoria nauk społecznych. Są też odniesieniem dla wszystkich następnych badań i rozważań. Dotyczyły one m.in:

A. Stereotypów narodowości. D. Katz, K. Braly stwierdzają, że „stereotyp to utrwalone wrażenie w niewielkiej mierze podporządkowane faktom, do których reprezentowania pretenduje, a bierze się stąd, że najpierw definiujemy, a potem obserwujemy” (1935, s. 18, W. Buchanan, H. Cantrill 1953; E. Trzebińska 1992);

B. Uprzedzeń etnicznych (W.E. Lambert, O. Klineberg 1952; A. Kłoskowska 1961; B. Weigl, W. Łukaszewski 1992).

C. Funkcjonalności historycznej stereotypów. Według J. Chałasińskiego (1935, s. 50) stereotypy (podobnie jak obrazy czy wzory) są przekazywane z pokolenia na pokolenie. „Stereotypy te są to definicje, na których opiera się cały porządek spo-

łeczny, w którym każdy posiada swoje określone miejsce. Stereotypy te określają wzajemne role ludzi w życiu społecznym”.

D. Zagadnienia transformacji symbolu historycznego w stereotypi. J. Passart (1963) twierdzi, że stereotyp jest skamieliną naładowaną subiektywnymi emocjami i obdarzony funkcją pragmatyczną, tzn. można za pomocą takich „przetransformowanych” symboli komunikować się.

E. Relacji między stereotypem a pojęciem. A. Schaff, pisząc o funkcji pragmatycznej słowa, stwierdza: „stereotyp nie jest kategorią myślowo-logiczną, lecz myślowo-pragmatyczną, tzn. związaną z działaniem ludzkim. Stereotypy powstają więc, i tylko wtedy, gdy chodzi o wartościowanie wiążące się z działaniem ludzkim w warunkach, w których zaangażowane są nie tylko funkcje poznawcze człowieka, lecz również jego emocje, wola itp. Właśnie dlatego posiadamy pojęcie członka wrogiego lub własnego narodu, wrogiej lub własnej klasy, lecz posiadając np. pojęcie liczby cztery, nie posiadamy jej stereotypu” (1967, s. 116–117); por. także: W.E. Vinacke 1949, 1956, 1957, 1974.

F. Nienaukowej generalizacji pojęć, w wyniku czego powstają stereotypy. Są one wynikiem powierzchownego, pospiesznego procesu myślowego, opartego z reguły na błędnej generalizacji. Dlatego są dogmatyczne, skłaniające do sądzenia na podstawie pozorów, a także nieelastyczne i odporne na zmiany (por. E.S. Bogardus 1950).

Nie wnikając w szczegółową problematykę socjologiczną takich obserwacji, powtórzmy tu za International Encyclopedia of the Social Science (1968) najważniejsze konkluzje, do jakich one doprowadziły (za: Z. Rosińska 1974):

1. Stereotypy funkcjonują na skutek pośrednich sposobów przekazywania informacji i są czynnikiem procesu uspołecznienia jednostki. Widoczny jest udział środków masowego przekazu w stabilizowaniu stereotypów.

2. Emocjonalne nastawienie stereotypów i ich inercja wobec aktualnych wydarzeń wiąże je z domeną psychologii społecznej.

3. Istotny w powstawaniu stereotypów jest czynnik historii narodowej. Stwierdza się dominującą obecność tendencji etnocentrycznych w kształtowaniu uprzedzeń etnicznych.

4. Hipoteza Browna głosi, że zgodność przekonań stereotypowych uwarunkowana jest determinacjami bardziej szczegółowymi niż np. grupa narodowa i często wpływa z tożsamości ról społecznych nosicieli stereotypu.

5. O. Klineberg postawił hipotezę „jądra prawdy” w stereotypach. W myśl tej hipotezy pewne cechy danej grupy, określane zgodnie w świadomości różnych, a często i konfliktowych grup społecznych, nie odbiegają od rzeczywistych właściwości tej grupy – np. stereotyp pracowitego Niemca (*ibid.*, s. 31-32).

## STEREOTYP W BADANIACH NAD LITERATURĄ

Więź literatury i stereotypów nie ogranicza się do faktów występowania wyobrażeń spetryfikowanych w tekstach utworów artystycznych. Związek ten jest ukierunkowany i znacznie ciekawiej rysuje się na tle problematyki literackiej przekazu językowego i jego społecznej percepcji, życia symboli literackich i ich funkcji w obrębie świadomości grupowej. Struktura dzieła literackiego, które angażuje wyobrażenia opinii publicznej, modyfikując je stosownie do języka sztuki, zyskuje właściwy wymiar w świetle świadomości kulturowej, stanowiącej substrat komunikatu artystycznego (Z. Rosińska 1974, s. 62).

Tak więc stereotyp trafia do literatury z zewnątrz, „bądź jako celowo wykorzystywany przekazywacz pożądanych treści ideologicznych, bądź jako znak porozumienia między nadawcą i odbiorcą utworu czy też w końcu – jako obiekt operacji twórczych mających na celu degradację utartych wizji rzeczywistości” (*ibid.*, s. 62-63). Także i w tym zakresie stereotyp był przedmiotem badań.

1. Badacze procesu historycznoliterackiego traktują stereotyp jako pewien rodzaj konwencji, jako nietwórcze wykorzystanie tradycji, mechaniczne powołanie do życia nowej jakości literackiej: A. Okopień-Sławińska 1967; M. Eliade 1974; Z. Mitosek 1974; H. Walińska 1974, J. Święch 1976, T. Biernat 1989.

2. Stereotyp utożsamiany jest ze zbiorową pamięcią: M. Czerwiński 1973, M. Eliade 1974, A. Kępiński 1990. K. Bartoszyński (1971) stwierdza:

Stereotypy, których istnienie jest decydujące dla zjawiska komunikacji literackiej, należą również, jak się zdaje, do sfery świadomości czy pamięci zbiorowej i wszelka rozpoznawalność czy identyfikacja informacji literackiej jest możliwa jedynie przy założeniu posługiwania się przez obie strony sytuacji komunikacyjnej zbliżonymi (ewentualnie uzgodnionymi) stereotypami oraz dokonuje się na gruncie tych stereotypów (s. 129).

J. Passart (1963) zajęła się problemem transformacji symbolu historycznego, który pierwotnie stanowi kategorię opisu rzeczywistości w stereotyp, tj. w skamielinę naładowaną subiektywnymi emocjami i obdarzoną funkcją pragmatyczną.

3. Stereotyp jako ważne narzędzie komunikacji literackiej: K. Bartoszyński 1971, B. Chamot 1974, Z. Rosińska 1974, A. Smuszkiewicz 1980, J. Święch 1982, J. Niżnik 1985, A. Kępiński 1990.

4. Stereotyp jako składnik ideologicznego przekazu – M. Porębski 1962, Z. Rosińska (1974) twierdzi, że stereotypy są nie tyle ekspresją mentalnej struktury człowieka, ile rezultatem procesu historycznego, „który faworyzuje pewne sposoby ujęcia rzeczywistości za pomocą grupy społecznej w owej faworyzacji zainteresowanej” (s. 38).

Próbie podsumowania dotychczasowych badań nad stereotypem w tym zakresie podjęła Z. Mitosek (1974), która pisze m.in. że:

1. Związek literatury i stereotypów nie jest jednostronnie ukierunkowany ekspansją spetryfikowanych form świadomości na teren dzieła, co można by określić jako literacką stabilizację stereotypu, że praktyka literacka jest w stanie podjąć niejako kontrekspansję, która objawia się w procesie inwazji symboli literackich na teren świadomości społecznej, czyli w kreacji stereotypów literackich, czy w końcu działalności artystycznej nastawionej na deszyfrację stereotypów (s. 174–179).

2. Warunkiem społecznej percepcji przekazu „uzbrojonego”w stereotypy jest brak dystansu wobec obrazu świata, który one narzucają, nieświadomość jego schematyczności i dedukcyjności.

3. Ten stan nieświadomości, niezdyktansowania określa mechanizmy komunikacji, w której uczestniczą podtrzymywane w „dobrej wierze” stereotypy (s. 176).

4. Literacka kreacja stereotypu jest zatem kreacją lekturową; polega ona na adaptowaniu obrazów literackich do opisu doświadczeń bliskich czytelności. Ekspansja literackości na teren życia ma dwa kierunki. Pierwszemu z nich odpowiada sytuacja, kiedy z zespołu zjawisk uniwersalnych, jakie prezentują dzieło, lektura aktualizująca wybiera te, które mogą stanowić komentarz weryfikacyjny czy etykietę do nazwania wydarzeń rzeczywistych, bliskich doświadczeniom czytelników (s. 180–181). „[...] Inny typ kreacji stereotypu literackiego wiąże się z procesem identyfikacji odbiorcy z bohaterami lektur”(ibid., s. 181);

5. Taka postawa twórcza zakłada duży stopień zdystansowania wobec stereotypów, które funkcjonują w obnażającej je strukturze artystycznej na zasadzie przedmiotów, rzeczy wyizolowanych z rodzimego systemu kultury, gdzie były użyteczne i potrzebne, a które w nowym systemie (artystycznym) „straszą” swoją anachronicznością (ibid., s. 183);

6. Najbardziej oczywistym celem takich zabiegów jest obnażenie konwencjonalności stereotypów i wszystkich „mentalnych” prawd oraz wzorów zachowań, ukazanie ich mitotwórczego charakteru, który odsłania się świadomości człowieka wyłączonego ze „stereotypowej wspólnoty” jako absurdalność (ibid., s. 183);

7. „[...] stereotypy to nie tylko urzeczowiona praktyka mentalna, ale aktywnie przyczyniająca się do tego urzeczowienia praktyka językowa: efektem jej są »stylistyczne światopoglądy« i swoiste »słowa–klucze« potocznego rozsądku, za pomocą których »dobra wiara« wyprzedza lub wręcz zastępuje w akcie nazwania ogląd rzeczywistości. Autor może podlegać stereotypom bezkrytycznie, bez próby uświadomienia sobie ich spetryfikowanego charakteru, w »dobrej wierze«, albo przeciwnie, zdając sobie sprawę ze schematycznej i skompromitowanej, zbanalizowanej struktury tych form opisu rzeczywistości, a z drugiej strony pamiętając o tym, że zagrażają one każdej formie ekspresji, może je wykorzystać jako narzędzia własnego uniezależnienia”(ibid., s. 183).

## UJĘCIE PSYCHOLOGICZNE

Płaszczyzna psychologiczna rozważań – zwłaszcza oparta na psychologii społecznej – wiąże się z refleksją nad genezą stereotypów: społeczną, gdy odnosi się do przekazów środowiska, z którymi jednostka styka się w procesie szeroko rozumianego wychowania, oraz indywidualną, gdy w grę wchodzi czynniki charakterologiczne sprzyjające recepcji i internalizacji stereotypów przez jednostkę [...] (A. Schaff 1981, s. 35).

John C. Brigham wyróżnił następujące rozumienia pojęcia „stereotyp” w psychologii: fałszywa generalizacja, generalizacja o nie skonkretyzowanej prawomocności, kategoryzacja lub system pojęciowy, wynik „błédnego” rozumowania, generalizacja charakteryzowana przez sztywność oraz nawyk (za: A. Kapiszewski 1977, s. 14–15).

Z kolei A. Kapiszewski prezentuje typologię „odmiennych sposobów określania zakresu znaczeniowego pojęcia stereotyp”, która „[...] oparta jest w zasadzie na różnych procesach psychicznych, w wyniku których, zdaniem autorów, powstaje stereotyp. Procesy te to generalizacja, kategoryzacja, nawyk (uczenie się), wyobrażenie i wierzenie (przekonanie). Niektóre definicje mają przy tym także strukturalny lub funkcjonalny charakter. Nie tylko charakteryzują one proces powstawania stereotypu, ale opisują również jego strukturalne własności lub pełnione przezeń funkcje w świadomości indywidualnej lub społecznej” (A. Kapiszewski 1977, s. 15).

## STEREOTYP JAKO GENERALIZACJA

Rozumienie stereotypu jako generalizacji oznacza, że stanowi on wierny (prawdziwy, zgodny z rzeczywistością) opis (obraz, wyobrażenie) kilku reprezentatywnych członków określonej zbiorowości.

W rzeczywistości tak jednak nie jest. Stereotyp nie powstaje w świadomości dokładnie w taki sposób, [...] mogą bowiem, jak sądzę, występować, i zazwyczaj występują, trojakiemu rodzaju błędy: 1) nierzetelność bazy – nieistnienie w populacji jednostki posiadającej takie cechy, jakie winna posiadać na podstawie analizy elementów bazowych; 2) niereprezentatywność bazy – jednostki stanowiące podstawę generalizacji nie są typowe dla całej zbiorowości; 3) błędność procesu wnioskowania – niezgodność z regułami logiki. Generalizację opartą na takich błędach uważa się najczęściej za stereotyp. W języku polskim określa się ją zwykle słowem »nieuprawniona«, w języku angielskim *invalid* -, *mis* - lub *over-generalizations* (A. Kapiszewski 1977, s.15).

Można jeszcze mówić o tendencji do nieuprawnionego sprowadzenia różnych pojęć do wspólnego mianownika, mając na celu uproszczenie stanu rzeczy, które jest równe jego zafałszowaniu (J.P. Stern 1972, s. 108).



## STEREOTYP JAKO KATEGORYZACJA

Kategoryzacja, tendencja do klasyfikowania obiektów w określone kategorie, stanowi jedną z podstawowych charakterystyk ludzkiego myślenia. Rozważając kategoryzację, przyjmuje się przy tym zazwyczaj założenie, że jeżeli jednostka należy do danej kategorii, to posiada ona wszystkie atrybuty właśnie tej kategorii (A. Kapiszewski 1977, s. 19).

Według G.W. Allporta (1954) „stereotypy pomagają ludziom w uproszczeniu kategorii; one usprawiedliwiają wrogie usposobienie; czasami służą one jako projekcje wyświetlające nasze osobiste konflikty” (s. 200). Są one przede wszystkim wyobrażeniami w obrębie kategorii, którą jednostka przywołuje, aby uzasadnić swe z góry powzięte przekonanie, zdecydowanie pozytywne albo zdecydowanie negatywne – uprzedzenie. Jest ono przesadnym przekonaniem związanym z daną kategorią; jest utrwaloną ideą (*a fixed idea*), która towarzyszy pojęciom. Jego funkcją jest usprawiedliwienie (racjonalizacja) naszego zachowania się w odniesieniu do tej kategorii. Stereotypowość jest pewną nadwyżką emocjonalną nadbudowaną nad pojęciem, jego subiektywną konotacją, której wartość realizuje się w konkretnych zachowaniach.

W teorii dysonansu poznawczego Leo Festingera (1957) stereotyp pełni rolę obronną umysłu, uciekającego przed „[...] niewiarygodną informacją, o rzeczywistości. Cóż może być w tym wypadku lepszego i wygodniejszego jako pozycja obronna od wiedzy *quasi a priori*, niezależnej od przeszkadzającego doświadczenia i względnie niezmienniej, jakiej dostarczają stereotypy?”(s.129).

T. Newcomb (1959) dzieli stereotypy na prywatne i społeczne: tym ostatnim przypisuje charakter werbalny. Werbalność wyrażenia stereotypowego nie oznacza jego tożsamości ze słowną, ale objawia się w mechanizmie jego percepcji, która ma, podobnie jak w wypadku słowa, standardowy charakter.

Stanowisko T. Newcomba jest odosobnione wśród badaczy reprezentujących psychologię społeczną; wszyscy oni, uznając ponadjednostkowy charakter stereotypów, określają zarazem ich byt jako mentalny, typowy dla wyobrażenia nacechowanego ekspresyjnie.

I. Kurcz zaś (1992) twierdzi, że stereotypy „można po prostu zdefiniować jako prototypy odnoszące się do kategorii społecznych [...] stereotypy stanowiłyby klasę prototypów, a jedno i drugie wiązałyby się z procesami kategoryzacji”(s. 38). Procesy kategoryzacji są czynnościami umysłu ludzkiego, które polegają na łączeniu izolowanych przedmiotów w klasy, zbiory, czyli kategorie. W efekcie tych procesów kategoryzacji powstają reprezentacje umysłowe wyodrębnionych kategorii – pojęcia. W nich to reprezentowane są cechy istotne kategorii, tj. cechy konieczne i wystarczające do tego, aby jakiś konkretny egzemplarz można było do danej kategorii zaliczyć.

## STEREOTYP JAKO WYOBRAŻENIE

Zazwyczaj przez pojęcie „wyobrażenia” rozumie się proces psychiczny, który umożliwia wywoływanie w świadomości obrazów, przedmiotów i zdarzeń, które w danej chwili nie oddziałują na narządy zmysłowe człowieka. Oparte są one na ubiegłych spostrzeżeniach, doświadczeniu i fantazji.

W ten sposób określa stereotyp Minako Kurokawa Maykowich. Uważa on, że: „Stereotyp jest znormalizowanym pojęciem lub wyobrażeniem, któremu nadano specjalne znaczenie i które jest powszechnie używane przez członków grupy” (za: A. Kapiszewski 1977, s. 23).

## STEREOTYP JAKO NAWYK

Nawyk to termin stosowany do określenia rezultatów wywołanych w organizmie przez ćwiczenie. Czasami używa się go jako synonimu uczenia się. Właśnie w tym sensie rozważany jest stereotyp.

Z badań eksperymentalnych I.P. Pawłowa (1959) wynika, że tworzenie stereotypów w systemie nerwowym, „podporządkowanie” bodźców, jest potrzebą fizjologiczną. Z badań tych wynika również, że względna trwałość stereotypów, ich odporność na zmiany także wywodzi się z podłoża fizjologicznego. Na tej bazie Pawłow wprowadził do fizjologii termin „stereotyp dynamiczny”, na „oznaczenie występowania sekwencji odruchów warunkowych w wyznaczonej kolejności; stereotypy dynamiczne stanowią podstawę dla gotowości wykonywania wielu złożonych działań, a ogólnie rzecz biorąc, względnej stałości nowego zachowania” (W. Szewczuk 1979, s. 279).

Z kolei Head zaproponował na miejsce koncepcji zbioru indywidualnych obrazów, ruchów koncepcję schematu jako modelu jednostki, do którego odnoszone są w mózgu nowe wrażenia wywołane zmianą pozycji ciała.

F.C. Bartlett wprowadził później poprawkę (szczegółowo przedstawiają historię zagadnienia R.C. Oldfield i O.L. Zangwill 1942). Zastosował on termin „schemat”, który odniósł do aktywnej organizacji cząstkowych reakcji lub cząstkowych doznań, które obejmuje każdą przyswojoną przez organizm reakcję.

Znaczy to, że zawsze wówczas, gdy ma miejsce jakiś porządek czy regularność zachowań, poszczególne reakcje jest możliwa jedynie dlatego, że jest powiązana z innymi podobnymi reakcjami zorganizowanymi w ciąg, ale realizującymi się nie po prostu jako pojedyncze reakcje następujące kolejno po sobie, lecz jako złożona z jednostek całość. Zdeterminowanie schematami to najbardziej podstawowa ze wszystkich dróg oddziaływania na nas reakcji, doznań, które zdarzyły się kiedyś w przeszłości. Wszelkie odbierane bodźce określonego rodzaju czy typu łączą się, stwarzając aktywne,

zorganizowany układ; wizualne, słuchowe, różnego rodzaju bodźce dotykowe itd. – na stosunkowo niskim poziomie, natomiast wszystkie doznania zespolone zainteresowaniami [...] na wyższym poziomie [...] Trzeba te bodźce uznawać za elementy składowe żywych układów właściwych organizmowi czy jakiejś jego części i uczestniczących w tworzeniu danego typu reakcji” (A. Schaff 1981, s. 26–27).

Tak rozumiany „schemat” wykazuje duże podobieństwo do „stereotypii” I.P. Pawłowa: na poziomie fizjologicznie uwarunkowanego procesu „porządkowania” mozaiki wrażeń, która powstaje na skutek wpływu różnorodnych bodźców zewnętrznych na aparat zmysłowy człowieka. Niemniej, jak stwierdza J. Perry (1967, s. 103), otwarty dla badań pozostaje problem genezy schematów (tzn. uwarunkowań neurologicznych, fizjologicznych, społecznych itd., genezy, zasięgu i funkcji schematów itd.). Pewne jednakże jest to, iż odgrywają one doniosłą rolę jako układ subiektywny – choć społecznie uwarunkowany w filo- czy ontogenezie podmiotu – dla procesu poznania.

Z kolei Donald T. Compbell określił stereotyp przez pojęcia z zakresu teorii uczenia się.

W tym celu rozszerzył on zakres pojęciowy niektórych elementów teorii Hulla, zakładając, że można mierzyć nie tylko reakcję na bodziec, ale także reakcję na postrzeganie bodźca. Stąd prawdopodobieństwo postrzegania bodźca (tzn. potencjał reakcji  $S_{ER}$ ) zależy od jego intensywności. W takiej sytuacji stereotyp można uważać za „postrzegany  $S_{ER}$ ” (A. Kapiszewski 1977, s. 22).

#### STEREOTYP JAKO WYNIK SPOŁECZNEGO UCZENIA SIĘ

Stereotypy nabywa się, podobnie jak wszystkie pojęcia w procesie socjalizacji, przez rozmaite mechanizmy społecznego uczenia się, głównie poprzez przyswajanie sobie języka.

W nabywaniu stereotypów główną rolę odgrywa przebywanie w środowisku społecznym, w którym jego członkowie dzielą różne stereotypy i uprzedzenia wobec innych. Dużą pod tym względem rolę mogą odgrywać osoby znaczące (poprzez procesy identyfikacyjne łatwo przyswajają się ich stereotyp), jak i różnego rodzaju grupy odniesienia (Chlewiński 1992, s. 20).

#### STEREOTYP W TEORII KONFLIKTÓW

Stereotyp w teorii konfliktów jest „efektem konkurencji pomiędzy grupami w ubieganiu się o pewne dobra, których zasoby są ograniczone. Mogą one być w

pewnym stopniu wytwarzane przez rzeczywiste zagrożenie pochodzące ze strony jakiejś grupy, ale również poprzez fałszywą jego percepcję” (*ibid.*, s. 21).

#### OSOBOWOŚCIOWE UWARUNKOWANIA STEREOTYPÓW (I UPREDZEŃ)

Teorie psychodynamiczne dostarczają przykładów mówiących, że niektóre czynniki osobowościowe, nie występujące powszechnie w populacji, ułatwiają tworzenie się stereotypów i uprzedzeń (por. W. Paluchowski 1985). W świetle tych teorii uprzedzenia (związane ze stereotypami) są synonimem głębokiego wewnętrznego konfliktu lub złego przystosowania się społecznego.

Wielu psychologów podkreśla rolę tzw. osobowości autorytarnej w tworzeniu się stereotypów i uprzedzeń.

#### PODEJŚCIE POZNAWCZE

Przedstawiciele tego podejścia akcentują ograniczone możliwości człowieka w przetwarzaniu informacji i utrzymują, iż wpływ czysto motywacyjnych czynników jest ograniczony (omówienie tego podejścia znajduje się w pracy Z. Clewińskiego 1992, s. 23–26).

Jak twierdzi B. Wojciszke (1991), tendencyjność ludzkiego poznania jest uwarunkowana cechami naszego umysłu, głównie schematową strukturą systemu poznawczego. W efekcie takiej struktury tendencyjność pełni z jednej strony pewne funkcje pozytywne, a z drugiej prowadzi do błędów. Do ludzkiego systemu poznawczego dochodzi nadmiar informacji, a więc automatycznie pomija się wiele z nich, a ujmuje tylko te, które uważa się za istotne w danej sytuacji. Ponieważ z reguły nie wystarczają one do podejmowania decyzji, korzysta się z informacji zakodowanych w schematach, tzn. informacje te są uzupełniane. Uzupełnienia te to tzw. pseudodane. Jak pisze B. Wojciszke, ludzie przypominają sobie takie zachowania, jakich w ogóle nie było, przypisują własności, na których istnienie nie ma żadnych dowodów, formułują oceny natychmiast po poznaniu człowieka itp. (s. 68). Człowiek ma więc jakby naturalną skłonność do posługiwania się pseudodanymi i jest do tego zmuszony.

## STEREOTYP JAKO WIERZENIE

Niektórzy autorzy określają stereotyp jako wierzenie.

Stanowią one dla nich „uzgodnione wierzenia”, „zbiór kategoriycznych wierzeń lub sądów o członkach rzeczywistych lub domniemanych grup”, „wierzenie”, które jest proste, nieadekwatnie ugruntowane, przynajmniej częściowo nieściśle, podzielone przez wielu ludzi ze znaczną pewnością (A. Kapiszewski 1977, s. 24).

## INNE UJĘCIA STEREOTYPU

Niektóre definicje stereotypu nie dają się zakwalifikować do wymienionych wcześniej typów bądź to ze względu na nieprecyzyjność ich sformułowań, bądź też ze względu na ich operacyjny charakter.

Jedną z nich jest koncepcja W.E. Vinacke. Analizuje on pojęcie „stereotypu” w kontekście procesu poznawczego z pozycji behawioryzmu. Według niego stereotypy są rodzajem pojęć, choć zachodzą między nimi różnice w stosunku składnika ekstensjonalnego do intensjonalnego.

W rezultacie pragnę stwierdzić, że stereotypy są, psychologicznie rzecz biorąc, uważane jako najbardziej za rodzaj pojęć mających pewne cechy wyróżniające. Są nimi cechy osobowości, jak również cechy fizyczne i te pierwsze działają tak, jakby były właściwościami ekstensjonalnymi. Czy komponenty stereotypów są „prawdziwe” czy nie, to osobna kwestia, podobnie jak sprawa, jakie ich znaczenie społeczne wchodzi w grę (W.E. Vinacke 1949, s. 235-236).

S.A. Rice (1926) podjął badania empiryczne nad stereotypami jako źródłem błędów w ocenie charakteru ludzkiego. Według Rice’a tylko na część obrazu jakiejś rzeczy składają się bezpośrednie wrażenia zmysłowe. Pozostałą część stanowi „zmagazynowana” pamięć dotycząca klasy zjawisk, do której dane zjawisko zostało zaliczone, często bez dostatecznej podstawy. Ta „reszta” to jest właśnie stereotyp.

S.I. Hayakawa (1950) prezentuje stanowisko tzw. ogólnej semantyki w tej sprawie. Twierdzi, że stereotypy „[...] są tradycyjnymi i dobrze znanymi związkami, symbolami wyrażającymi mniej lub bardziej złożone idee w dogodny sposób” (s. 208).

W. Manz (1974) zainteresował się techniczną stroną operacjonalizacji pojęcia „stereotypu” w badaniach empirycznych. Według niego stereotyp charakteryzuje się niezmiennością, jednakowością formy i pustką treściową.

Z kolei A. Schaff (1981) twierdzi, że:

[...] stereotyp jest zawsze związany ze słowem czy wyrażeniem językowym, podobnie jak jest związane ze słowem pojęcie; awerbalnych stereotypów nie ma. Słowo służy tu jako hasło wywoławcze

odpowiednich treści intelektualnych i stanów uczuciowych oraz postaw, ale słowo czy wyrażenie eksplikuje treści stereotypu, podobnie jak nie czyni tego w wypadku pojęcia; treści eksplikuje zdanie, często system zdań (A. Schaff, 1981, s. 44).

I dalej pisze:

[...] stereotypy zawsze zawierają pewne oceny i są naładowane emocjonalnie. [...] Różni je zaś od pojęć to, że są zawsze przekąźnikami społecznych fobii, społecznych uczuć sympatii i aprobaty, a więc są nośnikami ocen wartościujących, związanych z nimi stanów emocjonalnych i postaw (*ibid.*, s. 45).

Na związek, jaki istnieje między stereotypem a językiem, zwrócili także uwagę m.in. J.A. Fishmann i Uta Quasthoff.

J.A. Fishmann twierdzi, że nie ma awerbalnych stereotypów:

[...] wszelkie społeczne procesy powstawania stereotypów (nawet tych, które naukowcy zajmujący się naukami społecznymi mogą wydobyć za pomocą awerbalnych instrumentów) opierają się na doznaniach językowych człowieka i są tymi doznaniem intensyfikowane. Nie ma całkowicie awerbalnego społecznego procesu powstawania stereotypów (1956, s. 48).

Fishmann, opierając się na teorii komunikacji, wprowadza do teorii stereotypów „konceptję niekompletnego zapisu (*recording*) informacji zawartych w języku i w związku z tym interpretuje teorię stereotypu jako »niższy proces sądenia«” (A. Schaff 1981, s. 94).

Z kolei U. Quasthoff zwróciła uwagę na rolę wyrażeń językowych jako komponentów stereotypów. Według niej stereotyp to: 1) werbalny wyraz odpowiednio zakwalifikowanego przekonania, a nie samo to przekonanie; 2) stereotyp można opisać lingwistycznie jako zdanie (*ibid.*, s. 96-97).

Według innej grupy badaczy stereotypy są elementem czynnika subiektywnego w procesie poznania. Wszelkie rozważania na temat schematów myślowych mają w niej swego prekursora, jak na to wskazuje m.in. James J. Gibson (1950, s. 22 i n.). Chodzi o przeciwstawienie się atomistycznym i elementalistycznym koncepcjom postrzegania rzeczywistości z pozycji ujęć całościowych. Tylko takie ujęcie wyjaśnia „ekonomię” myślenia oraz tłumaczy fakt, na jakiej zasadzie myśl „orientuje się w bezładzie zewnętrznym różnorodnych wrażeń, jak na takiej podstawie postrzegania zmysłowego możliwe jest celowe działanie”.

Takie ujęcie stereotypu ważne jest dla teorii uczenia się, zwłaszcza w dziedzinie psychologii rozwojowej:

Między innymi opierając się na teorii schematu Heada, Barletta i Piageta, Joseph Church generalizuje te tezy, twierdząc, że najbardziej podstawową formą wiedzy jest „schemat”, definiując schemat jako „absolutną zasadę, za pomocą której organizujemy doświadczenia”, wedle niego tzw. stereotypy, które są właściwym tematem [...] mogą być opisane jako schematy (A. Schaff 1981, s. 28; por. J. Church, 1961, s. 36 i 39).

Inni badacze identyfikują stereotypy z postawami. M. Sherif, H. Cantril (1947), konkludując swe teoretyczne wywody na temat postaw, które definiują przede wszystkim jako stan gotowości determinujący reakcje organizmu na pewne bodźce, mówią o szczególnych postawach, do których zaliczają uprzedzenia, stereotypy. Słowo „stereotyp” jest wedle tych autorów nazwą postawy intensywnej i nieelastycznej. Wyraźne podkreślenie, że stereotyp, podobnie jak i inne wymienione przez autorów zjawiska, jest postawą, ma – ich zdaniem – znaczenie metodologiczne.

Z kolei według F. La Violette’a i K. H. Silverta (1951) rozważanie stereotypów w kategoriach postaw może dać tylko częściowe wyjaśnienie problemu. Według nich stereotypy są „specjalną kategorią postaw”, a więc nie jako element postawy, lecz jako postawę.

Skoro stereotypy są postawami, to mają właściwości zorganizowanych sposobów zachowań, wyrażają funkcjonalny stan gotowości oraz zorganizowane wokół jakichś określonych obiektów zespołów i nastawione na nie. Trzeba też zwrócić uwagę, że te szczególne postawy wyróżniają się ponadto znacznym ładunkiem emocji. Włączyliśmy również do tej charakterystyki przyjętą tezę, że owe postawy wypływają ze współdziałania społecznego i dlatego są postawami społecznymi dokładnie tak rozumianymi, jak rozumiemy ich genezę.

Autorzy dodają dalej, że dwie cechy charakteryzują te postawy: uporczywość trwania (*persistence*) i niekiedy przez szereg generacji – nieelastyczność (*rigidity*), którą wiążą z socjopsychologiczną organizacją osobistego doświadczenia, oporną na zmiany (1951, s. 259).

Z kolei P. Hofstätter (1960) stwierdza, że standaryzowane percepcje są wynikiem edukacji kulturowej człowieka i że prawda o świecie, do jakiej sobie roszczą pretensje, ma w istocie społeczny charakter. Wypowiedzi angażujące stereotypy posiadają sens nie tyle poznawczy, co regulatywny. Wyróżnia stereotypy własnej grupy (autostereotypy) i stereotypy grup innych (heterostereotypy). Korelację między tymi dwoma typami wyobrażeń stanowią ciekawy obiekt do badań dynamiki grupowej i konfliktów międzygrupowych.

Stanowisko to poparł m.in. E. Fromm, który pisał, że na poziomie rozwoju gatunku *homo sapiens* rola instynktów słabnie, a w pewnych dziedzinach życia ludzkiego zanika, ustępując miejsca działaniu opartemu na odpowiednich decyzjach. Zawiera to w sobie groźbę unicestwienia, gdy sytuacja nie pozwala na dłuższą refleksję i wymaga reakcji szybkiej. Mechanizmem, który zastępuje zanikające reakcje o charakterze instynktowym, są reakcje quasi-instynktowne, choć podyktowane nie przez kod genetyczny, lecz przez nakładający się nań kod kulturowy. Oparte nań podstawy, a więc i gotowość do działania, pozwalają na reakcje bez namysłu, a tym samym na działanie quasi-instynktowne, choć bardziej elastyczne niż reakcja instynktowna, mające pewien margines zmienności dostosowanej do kon-

kretniej sytuacji. Ten zespół postaw o charakterystycznych cechach składa się na charakter społeczny człowieka (1975).

#### FUNKCJE STEREOTYPU

Jednostka nie zdaje sobie sprawy z tego, że zinternalizowany przez nią system wartości, społecznie przekazywane schematy zawierają stereotypy, które wpływają m.in. na jej emocjonalne uprzedzenia, fobie, predylekcje.

„Ich wpływ jest tym silniejszy, im mniej jednostka zdaje sobie z tego sprawę, im bardziej dopuszczają one racjonalizację i przybierają szatę elementu obiektywnej wartości poznawczej” (A. Schaff 1981, s. 119)

I dalej:

Wraz z mową dziecko przejmuje społecznie przekazywany zasób pojęć oraz zasób związanych z tymi pojęciami reakcji emocjonalnych o charakterze stereotypów, z tym że w świadomości kształtującego się człowieka zlewają się one w jedną nierozdzieloną całość, co ogromnie wzmacnia działanie stereotypów, zacierając i przesłaniając ich prawdziwy charakter. To właśnie określa kształtujący wpływ stereotypów na charakter społeczny człowieka (*ibid.*, s. 120).

Tak więc stereotyp jest nie tylko zjawiskiem psychicznym, lecz przede wszystkim społecznym.

Psychika stwarza możliwość jego istnienia, natomiast procesy społeczne warunkują postać stereotypu i najczęściej także pełnione przezeń funkcje (A. Kapiszewski 1977, s. 39).

Prezentowane wcześniej poglądy badaczy, eksponowały różne, pełnione przez stereotyp funkcje.

1. Stereotypy „ekonomizują wysiłek i kanalizują sposoby postrzegania otaczającego nas świata, stwarzają rodzaj obronnego pseudośrodowiska dającego poczucie wewnętrznego bezpieczeństwa, pozwalają na lepsze określenie związków z własną grupą i pozycji grupy własnej wśród innych grup, uzasadniają kształtowanie się określonych postaw i zachowań własnych, wpływają na nie oraz na kreowanie takich postaw i zachowań u innych” (A. Kapiszewski 1977, s. 39).

2. „[...] pełnią one [...], społeczną funkcję kształtowania i przekształcania tego uwarunkowania, stanowią ważny element integracji społeczeństwa, motywacji działań społecznych, struktury ideologii, kształtu polityki i propagandy politycznej, uprzedzeń, charakteru społecznego ludzi itp.” (A. Schaff 1981, s. 123).

3. Pełnią rolę obronną. Pojawienie się stereotypu powoduje aktywizację mechanizmów obronnych. Zwraca się w szczególności uwagę na mechanizm dysonansu poznawczego, „[...] o ile on właśnie służy obronie stereotypów przed wścibską i



niewygodną analizą, to z kolei stereotypy odgrywają ogromną rolę w efektywności działania tego mechanizmu” (A. Schaff 1981, s. 128). Zwrócił na to uwagę również E.S. Bogardus (1950).

4. „[...] mogą warunkować aspiracje życiowe, pogłębiać czy znosić niższości” (A. Kapiszewski 1977, s. 39).

5. Pełnią także funkcję ideologiotwórczą. „[...] mogą odzwierciedlać system wartości grupy lub »istniejący układ sił i reakcję ludzi na ten układ«, ideologię i kulturę w ogóle, a także charakter narodowy” (A. Kapiszewski 1977, s. 40).

6. Pełnią funkcję polityczną. „[...] mogą służyć zachowaniu istniejącego porządku społecznego lub wyrażać protest przeciw niemu i sugerować nowy porządek; mogą odzwierciedlać strukturę społeczną, opartą na ocenie siły i znaczenia poszczególnych grup, oraz reakcję ludzi na tę strukturę, a także związki między grupami” (*ibid.*, s. 39).

7. Stereotypy wpływają (niekiedy przemożnie) na motywacje działań ludzkich.

Jak widać, różni autorzy, analizując funkcje stereotypów naszej reprezentacji poznawczej otoczenia społecznego, wyróżniają większą lub mniejszą ich liczbę.

Problem wyróżnienia i zidentyfikowania odrębnych funkcji stereotypów jest do pewnego stopnia sprawą arbitralną. Niektóre funkcje szczegółowe zawierają się w ogólniejszych. Mimo wielu rozbieżności istnieją funkcje stereotypów, które są powszechnie przez psychologów uznawane, chociaż różnie interpretowane, zależnie od preferencji teoretycznych (Chlewiński Z., 1992, s. 17).

Są to:

1. Funkcje przystosowawcze. Stereotypy odpowiadają w pewnym zakresie potrzebom orientacji w złożonym świecie społecznym.

Stereotypy dostarczają względnie jasnej mapy poznawczej otoczenia społecznego, która ułatwia orientację w złożonym świecie społecznym. W tym sensie stereotypy, mimo że są uproszczonym sposobem ujmowania świata społecznego, pełnią funkcje przystosowawcze, z drugiej jednak strony są nieprzystosowawcze, gdyż przez daleko idącą symplifikację zacierają zróżnicowanie indywidualne ludzi w obrębie danej klasy, a przez to deformują różnego rodzaju kontakty, a także są pośrednio, a niekiedy bezpośrednio, przyczyną konfliktów międzygrupowych (*ibid.*, s. 18).

2. Ekonomizacja procesów poznawczych. Stereotypy są:

„[...] pewnego rodzaju pojęciami, strukturami poznawczymi. Bez pojęć Życie psychiczne człowieka byłoby niezwykle trudne, a nawet niemożliwe na poziomie ludzkim. Dzięki pojęciom możliwe jest zmniejszenie różnorodności przetworzonych przez człowieka informacji” (*ibid.*, s. 18).

3. Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa.

Stereotypy dostarczają podmiotowi pewnej wizji rzeczywistości społecznej, dają mu poczucie poznawczej kontroli nad Światem, a to zapewnia poczucie bezpieczeństwa” (*ibid.*, s. 18).

4. Zapewnienie przewidywalności zachowań. Stereotypy pozwalają przewidywać zachowanie się zwłaszcza członków własnej grupy, którzy posiadają podobne stereotypy.

#### 5. Funkcje komunikacyjne.

W efekcie posiadania w grupie wspólnych stereotypów łatwo dokonuje się komunikacja wśród swoich, a często jest ona utrudniona z innymi grupami, bo stereotypy izolują różne grupy od siebie. (*ibid.*, s. 18).

6. Funkcje manipulacyjne. Stereotypy są z reguły nośnikami szczególnego typu informacji o innych.

Do stereotypów często sięga propaganda, reklama, służą one do kreowania pożądanego motywacji, budzenia niechęci wobec innych, wzmocnienia poczucia własnej tożsamości [...] (*ibid.*, s. 19).

7. Kanalizacja agresji. W stereotypach wyraża się agresja wobec „innych”. W pewnym sensie stereotypy tę agresję banalizują i nadają jej kierunek.

Przegląd literatury przedmiotu wskazuje przede wszystkim na dużą różnorodność, a nawet niekiedy na przeciwstawność stanowisk co do podstawowych zagadnień związanych ze stereotypem. Świadczy to o tym, że problem nie został do końca zbadany. Istnieje różnorodność poglądów dotyczących istoty stereotypu; są to więc: wyobrażenia („obrazy w naszej głowie” - W. Lippmann); pojęcia („systemy pojęć” - W.E. Vinacke, A. Schaff); wrażenia (*fixed impressions* - D. Katz, G.A. Allport); przekonania (*beliefs* - U. Quasthoff); postawy (F. la Violette, R.H. Silvert).

Istnieją jednak punkty wspólne dla wszystkich stanowisk.

Mówiąc o stereotypach jako elemencie czynnika subiektywnego w procesie poznania, podkreśliłyśmy zarazem więź (i w ten sposób jedność) podmiotu i przedmiotu w owym procesie: przedmiot istnieje wprawdzie obiektywnie, tzn. poza podmiotem poznającym i niezależnie odeń, ale na ukształtowanie produktu procesu poznania wpływa sposób postrzegania i sposób interpretowania rzeczywistości przez podmiot, różnorako uwarunkowane fizjologicznie, psychologicznie i społecznie, jak również struktura języka, którym podmiot posługuje się w myśleniu. Jeśli te wszystkie elementy, które podmiot wnosi w swoisty sposób do poznania i kształtowania jego rezultatów nazwiemy czynnikiem subiektywnym (jako że wiąże się z podmiotem, z subiektem i zmieniają się wraz z nim), to stereotypy umysłowe należą do tej właśnie klasy zjawisk (A. Schaff 1981, s. 34).

Z tego wynika, że powstawanie stereotypu wiąże się ściśle z charakterem naszego poznawania, sposobami myślenia, konstruowania pojęć:

Istniejący w świadomości każdej jednostki obraz rzeczywistego świata nie stanowi jego lustrzanego odbicia. Złożoność tego świata, niepełność naszego poznania, selektywność postrzegania i niedoskonałość zmysłów czynią ten obraz uproszczonym i schematycznym (A. Kapiszewski 1977, s. 11).

Mechanizm stereotypu jako zagadnienie antropologiczne rzuca światło na myślenie ludzkie i funkcje, jakie w psychice pełnią różne reprezentacje poznawcze świata.

Stronniczość widoczna w stereotypach jest mechanizmem powszechnym, wynikającym z selektywności w funkcjonowaniu naszego umysłu. Ogólnie można powiedzieć, że stereotypów nie da się z naszego życia poznawczego całkowicie wyeliminować (Chlewiński Z., 1992, s. 26).

Stereotypy wchodzą w obręb życia społecznego za sprawą swoistej eksterioryzacji, która przebiega dwójako. Z jednej strony jest to nawyk, postawa o rezultatach mniej lub bardziej przemijających. Z drugiej strony stereotypy artykułują się w materiale znakowym i pozostawiają trwałe efekty jako elementy tekstów kultury, takich jak kodeksy moralne, systemy obyczajowe, wypowiedzi publicystyczne, dzieła sztuki. Tak więc stereotypowe widzenie świata może się znajdować u podłoża pewnych odmian wypowiedzi artystycznej. Taki wytwór nie będzie więc jednostronnym odwzorowaniem czy modelowaniem sytuacji historycznych, ale jako wytwór człowieka uczestniczy także w tych sytuacjach i spełnia określone funkcje. Przy takich założeniach można przypuszczać, że obecność stereotypów w wytworze nie zawsze świadczy o mimowolnej inercji twórcy wobec uschematyzowanych form widzenia świata, przeciwnie - fakt ich użycia wiąże się na ogół ze świadomością ich użytecznej roli w komunikacji.

Tak więc w świetle literatury przedmiotu uzyskaliśmy odpowiedź na pytanie postawione w tytule tego opracowania: stereotypowe wytwory plastyczne można i należy interpretować.

Ale w tym miejscu pojawia się następne pytanie: dlaczego się tego – przynajmniej w odniesieniu do prac powstałych w ramach arteterapii – nie czyni? Wydaje się, że jest to związane z brakiem metody. Stosowana obecnie nie gwarantuje „odczytania” tego typu prac (por. G.E. Kwiatkowska 1991). Sytuacja się zmienia w chwili, gdy zastosujemy – przy analizie tego typu prac – metodę rozumienia.

#### METODA ROZUMIENIA

Do upowszechnienia się przekonania o twórczym charakterze pracy psychologa przyczyniła się hermeneutyka współczesna. Jest ona wynikiem zapoczątkowanego w wieku XIX procesu, „[...] określanego przez Gadamera jako rozpad wspólnego horyzontu interpretacji tworzonego w kulturze europejskiej przez tradycję grecką i chrześcijańską, procesu który, Habermas nazywa ze swej strony przemianą wszechogarniającej wykładni świata w subiektywne etyki i przekonania, niezbędne staje się podjęcie szeregu czynności interpretacyjnych porządkujących i scalających rozproszone wartości światopoglądowe, a także sposoby ich manifestacji. Działania te pokazują, jak należy interpretować teksty kultury na podstawie nowych norm światopoglądowych, jak wyodrębnić spośród założeń semantyki rzeczywistości przed-

stawionej dzieła sztuki, że tylko założenia ogólne, które powodują jej odczytanie w terminach wizji świata, jak wreszcie na ruinach światopoglądów, które jako całość tracą dla jednostki nie tylko wymiar waloryzujący, ale również kosmogoniczny, ontologiczny – tworzyć własną osobowość” (E. Kobylińska 1985, s. 211).

We współczesnej hermeneutyce rozumienie świadomie uprawomocnione jest aksjologicznie, a nie epistemologicznie. Rozumienie „unicestwia” historyzm „określonego wytworu kulturowego”, bowiem jest ono w gruncie rzeczy projekcją przekonań respektowanych we wspólnocie komunikacyjnej, do której należy interpretator. Sama rekonstrukcja historyczna nie ma dla hermeneutów sensu, jeśli nie można jej bezpośrednio wykorzystać w procesie włączania jednostek do partycypacji w kulturze. Z kolei najefektywniejszym środkiem w owym procesie jest „rozumienie” obejmujące „wyjaśnienie”. Cele poznawcze podporządkowane są celom bezpośrednio edukacyjno-światopoglądowym. Postulowanie rekonstrukcji historycznej jako warunku uzasadnione jest potrzebą uzyskania „[...] właściwego porozumienia jako nadrzędnej wartości światopoglądowej. Jednostka musi posiadać takie »narzędzia«, które chroniłyby ją przed wykluczającym to porozumienie bezwiednym przyswojeniem sobie minionych światopoglądów bądź ich fragmentów niezdolnych do okazania aktualnie »mocy« aksjologicznej. Dysponowanie takimi »narzędziami« jest tym ważniejsze, im bardziej kultura jest polisemiczna zarówno na poziomie semantyki (wieloparadygmatyczność), jak również na poziomie indywidualnego jej przyswajania. W takiej bowiem sytuacji jednostka postawiona jest wobec możliwości wyboru dowolnej tradycji”(E. Kobylińska 1985a, s. 139).

Do upowszechnienia przekonania o twórczym charakterze pracy humanisty przyczyniła się w dużej mierze niemiecka filozofia kultury wieku XIX, szczególnie W. Dilthey, a następnie E. Spranger, S. Freud, C.G. Jung, E. Fromm, P. Ricoeur. Przebieg „rozumienia” w poglądach tych twórców przedstawia się następująco:

1. Dilthey wymienia dwa rodzaje rozumienia: a) elementarne; b) wyższe, obejmujące pewne zabiegi: 1) projekcja siebie samego na daną złożoną całość życia duchowego (wytwór życia duchowego); 2) odtwarzanie w sobie składowych sensów elementarnych; 3) powtórne (w stosunku do „oryginalnego”) całościowe przeżycie. Możliwość powtórnego przeżycia w sobie całości duchowej występującej u podmiotu innego sprawia, że „rozumienie” dostarcza wiedzy pewnej, bo opartej na bezpośrednich danych, bardziej nawet pewnej niż wiedza o „zewnętrznej” rzeczywistości fizycznej.

2. Natomiast „rozumienie” u Sprangera przebiega w czterech etapach: 1) zabieg gromadzenia materiału „surowego” dotyczącego postaci (duża liczba faktów i informacji); 2) stworzenie pewnego obrazu totalnego postaci, w którym stosujemy związek z tą samą postacią szeregu cech czynów i opinii, częstokroć sprzecznych – taki obraz jest w istocie „bezlądny i niezrozumiały”; 3) badacz wypróbuje do jakiego

stopnia zebrany materiał odzwierciedla różne typy aktywności duchowej i które nastawienia znajdują największą możliwość realizacji w życiu, działaniach i poglądach postaci; 4) „w krytyczny sposób” możemy ustosunkować się do materiału wyjściowego.

3. Z. Freud jest autorem dwóch sposobów interpretacji. Składa się ona z dwóch etapów:

1) opis zjawiska – warstwy jawnej; sens jawny pełni jedynie funkcję swoistego „mechanizmu zniekształcającego”, którego sposób funkcjonowania należy wydobyć i opisać; 2) analiza warstwy ukrytej z uwzględnieniem autokomentarza pacjenta, znajomości jego życiowej sytuacji, przeszłości; użycie metody luźnej asocjacji oraz biografii psychicznej pacjenta.

Drugi sposób interpretacji to model odsłonięcia ukrytych, nieświadomych sensów różnych zjawisk kulturowych, uznający za taki punkt odniesienia wiedzę o kulturach pierwotnych. Pojawia się problem różnorodnych nacisków zewnętrznych i wewnętrznych, którym podlega jednostka. Analiza polegałaby na znalezieniu właściwej przyczyny, w świetle której zrozumiałby jest sens powstałego zniekształcenia.

4. Z kolei C.G. Jung proponuje: opis terażniejszej sytuacji świadomości; opisy poprzednich zdarzeń; zbadanie kontekstów subiektywnych, a w przypadku pojawienia się motywów archaicznych porównanie z odpowiednikami mitologicznymi; w sytuacjach skomplikowanych porównanie z danymi obiektywnymi uzyskanymi od osób trzecich.

5. Według E. Fromma proces rozumienia powinien przebiegać w następujących etapach:

a) opis zjawiska (formalny);  
b) określenie, z jakimi symbolami spotykamy się w analizowanym materiale;  
c) odkrycie sekwencji symboli następujących kolejno po sobie; odpowiednie pytania: czy oznaczają nasze jakieś to samo wewnętrzne doświadczenie? Jeżeli tak, to jakie? Uzyskana odpowiedź mieścić się powinna w szerszej perspektywie, obejmującej jednostkę, jej właściwości podmiotowe oraz sytuację.

6. P. Ricoeur wyróżnia dwa etapy: redukcję i rekonstrukcję. Redukcja jest związana z interpretacją świadomości, której dotyczy, czy symboliczności. Metoda ta odsyła do początku (nieświadomość) i do kresu (sacrum), czyli do archeologii i eschatologii podmiotu. Jest to kierunek analityczny, regresywny, zstępujący ku podświadomości. Pokazuje, jak każdy wytwór kultury wywodzi się z tego co pierwotne, konstytuując człowieka i kulturę.

Rekonstrukcja. Jest to kierunek syntetyczny, wstępujący ku duchowi. Pokazuje, jak sens tego samego wytworu kulturowego przekracza ten porządek pierwotności i zmierza do tego, co ostateczne, absolutne.

Z przedstawionego tu przeglądu wynika, że mimo istniejących różnic merytorycznych - formalnie wszyscy badacze wymieniają dwa poziomy:

1. Opis formalny, analityczny, mający na celu identyfikację czystych form; wzajemnych relacji między nimi. Obok tego mówi się o tym, co dany wytwór przedstawia.

2. Drugi poziom ma charakter syntetyczny; jest to rekonstrukcja. Hermeneuta, odwołując się do wspólnego (z twórcą) zasobu konwencji i związanej z nimi taksonomii znaków plastycznych (dzięki zapleczu wspólnego poziomu kultury plastycznej), rozpoczyna pracę nad zrozumieniem wewnętrznego znaczenia wytworu, a w jego świetle, samego twórcy. Czyni to, odwołując się zarówno do okresu historycznego, kulturowego, jak i przekonań filozoficznych lub religijnych, wartościowanych przez osobowość twórcy, jego biografię, skupionych w jego dziele.

Ważne jest tu także stwierdzenie, że znaczenie autorskie przyjmowane jest jako niezmiennie i odtwarzalne; nie można go jednak utożsamiać z powstałym wytworem. Interpretujący musi odróżnić to, co zeń wynika; musi oddać mu pełną sprawiedliwość, przestrzegając przy tym norm ograniczeń. Problem w tym przypadku polega na znalezieniu zasady rozsądzania, którą z różnych możliwych implikacji wytworu wolno przyjąć.

Każda interpretacja jest z konieczności niepełna w tym sensie, że nie rozwija wszystkich implikacji tekstu. Ale interpretacja taka może mimo to nieść w sobie absolutnie poprawny układ akcentów i przekazywać dokładnie sens całości. Ten rodzaj niepełności jest czymś radykalnie odmiennym od tego, co postulują „wszystkoiści”, dla których poczucie sensu całości oznacza uchwycenie różnych potencjalnych znaczeń (E.D. Hirsch jr 1977, s. 305).

Interpretujący musi ponadto ustalić przypuszczalną strukturę znaczeń, a zwłaszcza strukturę akcentów.

Rozkład akcentów znaczeniowych jest nie tylko czymś kluczowym dla znaczenia (będąc zapewne najbardziej kluczowym i problematycznym jego elementem) jest także czymś wysoce restrukturywnym, bo wyłącza wszelkie możliwości alternatywne (*ibid.*, s. 307).

I dalej:

Zadaniem interpretującego jest zrekonstruowanie aktualnego, określonego znaczenia, a nie samego układu możliwości. Gdyby bowiem tekst reprezentował system możliwości, to interpretacja byłaby niemożliwa, ponieważ żadne konkretne odczytanie nie mogłoby odpowiadać czemuś, co jest tylko takim systemem (*ibid.*, s. 313).

W związku z tym interpretujący musi nagromadzić jak najwięcej wskazówek dotyczących nie tylko wytworu, ale także doświadczeń indywidualnych i kulturowych podmiotu, które wpłynąć mogą na konkretyzację jego intencji znaczeniowych.

Interpretacja uwzględnia także wypowiedzi autorów, którzy opisywali swoje wytwory. Uwzględnienie ich komentarza, to zanurzenie interpretacji w ich biografii.

Spojrzenie twórcy „[...] przywłaszcza sobie stosunki, pytania i odpowiedzi, które w świecie zaledwie się zarysowują, zduszone przez inercję przedmiotów, wyluskuje je, wyzwała i szuka dla nich ciała bardziej lotnego. Chociaż płótno i farby również należą do świata, malarz wrywa je naraz spośród rzeczy: ponieważ wybrał je i ułożył wedle jakiegoś sekretu, przestają już dla nas trwać tam, gdzie są, wybijają szczelinę w pełni świata, stają się, jak lasy czy źródła, miejscem nawiedzanym przez duchy, istnieją jako skrawek materii niezbędnej dla ujawnienia się sensu” (M. Merleau-Ponty M 1976, s. 178–179).

#### ZAKOŃCZENIE

W sensie przedstawionej metody rozumienia stereotyp można traktować jako uniwersa czy repertuary możliwości informacyjnych, co umożliwiłoby podkreślenie, że należą one do sfery świadomości czy pamięci zbiorowej i wszelka rozpoznawalność czy identyfikacja jego informacji jest możliwa jedynie przy założeniu posługiwania się zarówno przez twórcę, jak i interpretatora zblizonymi (ewentualnie uzgodnionymi) stereotypami oraz dokonuje się na gruncie tych stereotypów.

#### BIBLIOGRAFIA

- Allport G.W., *The Nature of Prejudice*, Massachussets 1954.
- Bartoszyński K., *Zagadnienie komunikacji literackiej w utworach narracyjnych* [w:] J. Sławiński (red.), *Problemy socjologii literatury*, Wrocław 1971.
- Biernat T., *Mit polityczny*, Warszawa 1989.
- Bogardus E.S., *Stereotypes versus sociotypes*, „Sociology and Social Research” 1950, nr 34.
- Buchanan W., Cantril H., *How Nations See Each Other*, Urbana 1953.
- Chałasiński J., *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej Kopalnia na Górnym Śląsku*, Warszawa 1935.
- Chamot B., *Stereotypowe elementy struktury monologu wewnętrznego w świetle komunikacji literackiej*, *Prace literackie* 1974, t. 16.
- Chlewiński Z., *Stereotypy: Struktura, funkcje, geneza. Analiza interdyscyplinarna* [w:] Z. Chlewiński, I. Kurcz. (red.), *Stereotypy i uprzedzenia*, Kolokwia psychologiczne, t. 1, Warszawa 1992.
- Church J., *Language and the Discovery of Reality. A Developmental Psychology of Cognition*, New York 1961.
- Czerwiński M., *Magia, mit i fikcja*, Warszawa 1973.
- Eliade M., *Sacrum. Mit. Historia*, Warszawa 1974.
- Festinger L., *A Theory of Cognitive Dissonance*, Stanford 1957.

- Fishman J.A., *An examination of the process and function of social stereotyping*, „The Journal of Social Psychology” 1956, nr 43.
- Fromm E., *Charakter und Agression*, „Wissenschaft und Weltbild” 1975, nr 1.
- Gibson J.J., *The Perception of the Visual World*, Cambridge 1950.
- Hayakawa S.I., *Recognizing stereotypes as substitutes for thought*, „A Review of General Semantics” 1950, nr 3.
- Hirsch E. Jr., *Interpretacja obiektywna*, „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 3.
- Hofstätter P., *Das Denken in Stereotypen*, Göttingen 1960.
- Kapiszewski A., *Stereotyp Amerykanów polskiego pochodzenia*, Wrocław 1977.
- Karłowicz J., Kryński A., *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1915.
- Katz D., Braly K., *Racial stereotypes of one hundred college students*, „Journal of Abnormal and Social Psychology”, 1933, nr 28.
- Kępiński A., *Lach i Moskal. Z dziejów stereotypu*, Warszawa–Kraków 1990.
- Kłoskowska A., *Wyobrażenia i postawy etniczne dzieci szkół opolskich*, „Przegląd Socjologiczny” 1961, nr 2.
- Kobylińska E., *Hermeneutyczna wizja kultury*, Warszawa, Poznań 1985a.
- Kobylińska E., *Hermeneutyczne ujęcie kultury jako komunikacji* [w:] K. Zamiara (red.), *O kulturze i jej badaniu. Studia z filozofii kultury*, Warszawa 1985.
- Kurcz I., *Stereotypy, prototypy i procesy kategoryzacji* [w:] Z. Chlewiński, I. Kurcz, *Stereotypy i uprzedzenia*, Kolokwia psychologiczne. t. 1, Warszawa 1992.
- Kwiatkowska G.E., *Arteterapia*, Lublin 1994.
- Lambert W.R., Klineberg O., *A pilot study of the origin and development of national stereotypes*, „International Social Science Journal”, 1959, nr 2.
- La Violette F., Silvert K.H., *A theory of stereotypes*, „Social Forces” 1951, nr 29.
- Lippmann W., *Public Opinion*, 1956.
- Manz W., *Das Stereotyp*, Meisenheim am Glan 1974.
- Merlau-Ponty M., *Proza świata. Eseje o mowie*, Warszawa 1976.
- Mitosek Z., *Literatura i stereotypy*, Wrocław 1974.
- Newcomb T., *Social Psychology*, New York 1959.
- Niżnik J., *Symbole a adaptacja kulturowa*, Warszawa 1985.
- Okopień-Sławińska A., *Rola konwencji w procesie historyczno-literackim* [w:] M. Janion, A. Piorunowa (red.), *Proces historyczny w literaturze i sztuce*, Warszawa 1967.
- Oldfield R.C., Zangwill O.L., *Head's concept of the schema and its application in contemporary british psychology*, „The British Journal of Psychology. General Section” 1942, vol. XXXII, cz. 4, Vol. XXXIII, cz. 1, vol. XXXIII, cz. 2., 1943, vol. XXXIII, cz. 3.
- Quoathoft U., *Soziales Vorurteil und Kommunikation. Eine Sprachwissenschaftliche Analyse des Stereotyps*, Frankfurt a/Main 1973.
- Paluchowski W.J., *Charakter sadomasochistyczny i osobowość autorytarna – psychologiczne podstawy uprzedzeń w ujęciu psychoanalityków*, „Przegląd Psychologiczny” 1985, nr 4(26).
- Parry J., *The Psychology of Human Communication*, London 1967.
- Pawłow I.P., *Fizjologia wyższej czynności nerwowej* [w:] I.P. Pawłow (red.), *Dwadzieścia lat badań wyższej czynności nerwowej (zachowania się) zwierząt*, Warszawa 1962.
- Possart J., *Struktury myślenia teoretycznego a kontrowersje ideologiczne*, Warszawa 1963.
- Rice S.A., „Stereotypes”. *A source of error in judging human character*, „Journal of Personnel Res.”, 1926, nr 5.
- Rosińska Z., *Literatura i stereotypy*, Wrocław 1974.



- Schaff A., *Stereotypy a działanie ludzkie*, Warszawa 1981.
- Sherif M., Cantril H., *The Psychology of Ego-Involvements*, New York 1947.
- Smuszkiewicz A., *Stereotyp fabularny fantastyki naukowej*, Wrocław 1980.
- Stern J.P., *Manipulation durch das Klischee* [w:] W. Rucktaschel (red.), *Sprache und Gesellschaft*, Monachium 1972.
- Szewczuk W., *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1979.
- Świątek J., *Poezja i konspiracja* [w:] M. Głowiński, J. Sławiński (red.), *Literatura wobec wojny i okupacji*, Wrocław 1976.
- Trzebińska E., *Zaangażowanie własnej tożsamości narodowej jako czynnik modyfikujący ustosunkowania wobec przedstawicieli grup mniejszościowych* [w:] Z. Chlewiński, I Kurcz (red.), *Stereotypy i uprzedzenia*, Kolokwia psychologiczne, t. 1, Warszawa 1992.
- Vinacke W.E., *Explorations in the dynamic processes of stereotyping*, „The Journal of Social Psychology” 1956, nr 4.
- Vinacke W.E., *Stereotyping among national-racial groups in hawaii. A study in ethnocentrism*, „The Journal of Social Psychology” 1949, nr 30.
- Vinacke W.E., *Stereotypes as Social Concepts*, „Journal of Social Psychology” 1957, nr 46.
- Vinacke W.E., *The Psychology of Thinking*, New York 1974.
- Walińska H., *Stereotyp – pole terminologiczne*, Prace Literackie, 1974, t. 16.
- Weigl B., Łukaszewski W., *Modyfikowanie stereotypów i uprzedzeń etnicznych u dzieci* [w:] Z. Chlewiński, I. Kurcz, *Stereotypy i uprzedzenia*. Kolokwia psychologiczne, t. 1, Warszawa 1992.
- Wojciszke B., *Korzystanie z danych i pseudodanych przy poznawaniu ludzi* [w:] M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej*, Warszawa 1991.

## SUMMARY

The present paper is an attempt to answer the following question: Can stereotype plastic creation formed during arttherapy be interpreted? It follows from the way they have been treated so far by psychologists and therapists that such works are considered as uninteresting, impossible to be interpreted and devoid of any meaning whatsoever. On the other hand, it is generally known that stereotype looking at the world often lies at the basis of certain varieties of artistic expression, which can point to a purposeful character of their use.

The paper analyses the notion of “stereotype” from different points of view. It also suggests a new method of analysing the creations containing stereotypes. This method stems from the current of hermeneutic psychology. It seems that its application makes it possible to see the stereotype plastic creations in a completely new light.

